

Sygn. akt II Ca 611/16 i II Cz 672/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Monika Końska (spr.)**

Sędziowie: **SSO Barbara Dziewięcka**

**SSO Małgorzata Klesyk**

Protokolant: starszy protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2016 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. C. (1)

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Busku - Zdroju

z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt I C 388/14

oraz na skutek zażalenia pozwanego

na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III (trzecim) wyroku Sądu Rejonowego w Busku – Zdroju z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt I C 388/14

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) i zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz A. C. (1) 2704,66 (dwa tysiące siedemset cztery 66/100) złotych, oddala apelację w pozostałej części i znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego; oddala zażalenie.

IICa 611/16, IICz 672/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 III 2016r Sąd Rejonowy w Busku- Zdroju zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powódki A. C. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 5 000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 marca 2016 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie ; odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu ; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Busku Zdroju kwotę 197,58 zł tytułem kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie to Sąd oparł o następujące ustalenia:

W dniu 22 IV 2011r na drodze w miejscowości S. , gmina B. kierująca motorowerem marki Y. o numerze rejestracyjnym (...), wówczas nieletnia, K. M. (1) (15 lat) uderzyła w idącą poboczem prawej strony jezdni powódkę A. C. (1)

doprowadzając do wypadku komunikacyjnego. W wyniku zdarzenia A. C. (1) doznała uszkodzenia ciała w postaci rany szarpanej podudzia lewego i złamania trzonu kości strzałkowej lewej w części środkowej, co skutkowało przeprowadzeniem u niej zabiegu operacyjnego w dniu 22 kwietnia 2011 roku z zastosowaniem opracowania i zeszcicia rany. Zarówno sprawcy zdarzenia, jak też powódka przyczyniły się do jego zaistnienia.

W związku z odniesionymi obrażeniami powódka była hospitalizowana na Oddziale Urazowo- Ortopedycznym Szpitala (...) w B. w dniach od 22 kwietnia 2011 roku do 27 kwietnia 2011 roku , a następnie leczyła się ambulatoryjnie w (...) Zespole (...) w B. odbywając wizyty kontrolne. Na skutek zdarzenia A. C. (1) doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% . Na powyższą okoliczność złożyło się 7% trwałego uszczerbku powstałego na skutek szpecącej blizny łydki lewej oraz 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek złamania trzonu kości strzałkowej lewej.

A. C. (1) ma obecnie 23 lata z zawodu jest kucharzem . Od stycznia 2016 roku jest zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w hotelu (...) w B. w swoim zawodzie z wynagrodzeniem 2 000,00 złotych netto miesięcznie . Na stałe mieszka w S. , gmina B. w domu rodzinnym wraz z rodzicami: G. C. lat 48 i M. C. lat 55 oraz rodzeństwem: A. C. (2) lat 22 J. C. lat 22 i K. C. lat 16. Do pracy dojeżdża codziennie na skuterze, czasami przywozi ją ojciec . Przed zatrudnieniem w hotelu (...) powódka w okresie od września 2013 roku do sierpnia 2015 roku pracowała za granicą w H. przyjmując zamówienia na dostawę towarów z wynagrodzeniem od 100 ,00 do 300,00 euro tygodniowo. Aktualnie nigdzie się nie leczy, a jej ogólny stan zdrowia jest dobry.

W dacie zdarzenia powódka miała 19 lat i uczyła się w systemie zaocznym w Technikum Ż. i Gospodarstwa (...) w B., za naukę opłacała chesne 90,00 złotych miesięcznie. Pozostawała na utrzymaniu rodziców, z którymi mieszkała i pomagała im w pracach w gospodarstwie domowym. Była osobą zdrową uczęszczała na taniec i basen, ubierała się w sukienki i spódnice. Od dnia wypadku przez cztery tygodnie odczuwała silne dolegliwości bólowe, a trudności sprawiało jej samodzielne poruszanie się. Dolegliwości te ustąpiły, gdyż rana uległa zagojeniu pozostawiając bliznę poprzeczną o długości 15 centymetrów. a nieprzemieszczone złamanie trzonu kości strzałkowej nie powoduje już bolesności. Odczuwane obecnie dolegliwości bólowe mięśni łydki lewej oraz jej drętwienie pochodzą z kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i nie pozostają w związku z wypadkiem. W chwili obecnej A. C. (1) nie leczy się w związku z tym zdarzeniem w żadnych poradniach specjalistycznych. Jej leczenie ortopedyczne zostało zakończone. Neurologicznie nigdy nie była i nie jest leczona, a zdarzenie z dnia 22 kwietnia 2011 roku nie spowodowało u powódki uszczerbku na zdrowiu w zakresie neurologicznym.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. uznał roszczenie z tytułu zadośćuczynienia za ból, cierpienie , uszczerbek na zdrowiu i przyznał powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę w łącznej wysokości 10 000,00 złotych , pomniejszoną o jej 50% przyczynienie się do powstania szkody, a zatem 5 000,00 złotych.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Jak wynika z dyspozycji art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Zgodnie zaś z treścią art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te doznane jak i te, które wystąpią w przyszłości. Tym samym ma ono charakter całościowy i powinno być rekompensatą pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Zadaniem Sądu było ustalenie wielkości doznanego przez powódkę trwałego uszczerbku na zdrowiu a w dalszej kolejności ustalenie , czy wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie pieniężne jest wystarczające i w pełni odzwierciedla doznane przez A. C. (1) cierpienia fizyczne jak i psychiczne. Ponadto Sąd rozważył zasadność ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Sąd ustalił, że A. C. (1) na skutek zdarzenia z dnia 22 kwietnia 2011 roku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 10%. Obecnie powódka ma prawidłowy chód , stabilizację stawów kolanowych i siłę mięśniową kończyn dolnych i nie wymaga leczenia i rehabilitacji oraz ,że jest osobą sprawną ruchowo . Nie doznała uszkodzenia układu nerwowego i w zakresie neurologicznym nie powstał u niej żaden uszczerbek na zdrowiu. Sąd miał na uwadze fakt , iż na skutek doznanych urazów w wyniku wypadku

komunikacyjnego powódka odczuwała dolegliwości bólowe przez okres 4 tygodni, miała trudności w poruszaniu się, przy czym zważyć należy, iż A. C. (1) w chwili wypadku była osobą zdrową, sprawną fizycznie i nie pozostawała w żadnym leczeniu. Oceniając wysokość doznanej przez A. C. (1) krzywdy Sąd miał na uwadze jej pobyt w szpitalu w związku z wypadkiem oraz leczenie w (...), a także wiek poszkodowanej. Zważywszy na podniesione okoliczności stwierdzić należy, że przyznana powódce kwota 5 000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia –spełnia zdaniem Sądu funkcję kompensacyjną –biorąc pod uwagę rozmiar krzywd doznanych przez nią i mając na uwadze wszelkie podniesione powyżej aspekty z tym związane, a nadto przedstawia ekonomicznie odczuwalną dla powódki wartość pozostając zarazem w rozsądnych granicach i przy uwzględnieniu jej 50% przyczynienia się do zaistnienia zdarzenia. Powódka A. C. (1) reprezentowana przez swojego fachowego pełnomocnika w toku procesu poza twierdzeniami, że kwestionuje swój stopień przyczynienia się do zdarzenia w tym zakresie nie przedstawiła żadnych dowodów, przyznając, że w dniu zdarzenia szła nieprawidłowo prawą stroną drogi.

Odsetki od przyznanej powódce kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził od dnia 9 marca 2016 roku tj. od chwili wydania wyroku, dzieląc w tym zakresie linię orzecznictwa Sądu Najwyższego zgodnie z którą w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. Ustosunkowując się do żądania A. C. (1) co do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, któremu uległa, w przyszłości to zdaniem sądu w loku przeprowadzonego postępowania a w szczególności z opinii biegłych i dokumentacji medycznej nie ma dowodów świadczących, że skutki wypadku powódki mogą wystąpić w przyszłości. Powódka nie wymaga już ani leczenia ortopedycznego ani też neurologicznego a zastosowany u niej zabieg opracowania i szycia rany szarpanej bez unieruchomienia kończyny świadczy o tym, że nie nastąpiło uszkodzenie tkanek w dniu rany, a zrost złamania trzonu strzałki lewej jest prawidłowy.

Orzeczenie co do kosztów sąd wydał w oparciu o art. 102 kpc, uznając, że sytuacja powódki w jakiej się znajduje, a także okoliczności związane z samym procesem (bowiem była ona zwolniona od kosztów sądowych z powodu stanu majątkowego) stanowią szczególną sytuację wskazaną w tym przepisie, która uzasadnia odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu. O kosztach sądowych od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju orzeczono po myśli art. 113 ust.2 pkt 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku w punktach Ii i III wniosła powódka. Zarzuciła:

- a) naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowania polegające na przyjęciu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia przyznaną na rzecz powódki A. C. (1) winna być kwota 10 000 zł (mając na uwadze również postępowanie likwidacyjne), podczas gdy, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy powódki, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 25.000 zł,
- b) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności w zakresie sporządzonych w sprawie opinii biegłych, zeznań świadków oraz przesłuchania powódki
- c) naruszenie art. 362 k.c. oraz art. 6 k.c. jak również art. 328 § 2 k.p.c. poprzez stwierdzenie przez Sąd I instancji, iż powódka przyczyniła się do powstania szkody w 50%
- d) naruszenie art. 481 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki ustawowych odsetek od dnia wyrokowania tj. od dnia 09 marca 2016 r, a nie od dnia wydania decyzji przez stronę pozwaną tj. od dnia 19 lipca 2011 r.

W oparciu o te zarzuty domagała się zmiany wyroku poprzez :

1. zasądzenie dodatkowo kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 19 lipca 2011 r. do dnia zapłaty
2. ustalenie odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku drogowego z dnia 22 kwietnia 2011 r, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł zażalenie na postanowienie zawarte w wyroku w przedmiocie kosztów procesu wnosząc o jego zmianę i zasądzenie na jego rzecz od powódki kwoty 1208,50zł wraz z kosztami postępowania zażaleniowego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść postanowienia, tj.: art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację, a w konsekwencji nie obciążenie powódki kosztami procesu wobec pozwanego w sytuacji, gdy koszty procesu winny zostać stosunkowo rozdzielone, zgodnie z procentową wygraną każdej ze stron, zaś powódka wobec przegrania sprawy w 75% winna zwrócić pozwanemu poniesione koszty procesu w tej proporcji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w niewielkim stopniu zasadna, a zażalenie niezasadne w całości.

Co do wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd Okręgowy podziela ustalenia i wnioski Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne.

W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała rany szarpanej podudzia lewego i złamania trzonu strzałki, przy czym leczenie chirurgiczne polegało jedynie na opracowaniu rany. Złamanie wygoiło się prawidłowo. Dolegliwości bólowe zanikły u powódki w czasie 4 tygodni od wypadku. Obecnie u powódki pozostała blizna, nadto subiektywnie jedynie odczuwa ona okresową bolesność blizny. Nie leczyła się neurologicznie i nie można przyjąć, by wypadek miał jakiegokolwiek następstwa neurologiczne. Obecnie powódka jest zdrowa, nie występuje ryzyko ujawnienia się dalszych zdrowotnych skutków wypadku. Jej stan zdrowia umożliwia jej normalne świadczenie pracy zarobkowej. Brak dowodów, by wygojone złamanie uniemożliwiało powódce uczestnictwo w zajęciach tanecznych. Dolegliwości w postaci cierpienia nogi nie pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem. Te okoliczności pozwalają przyjąć, że właściwą w rozumieniu art. 445§1kc wysokością należnego powódce zadośćuczynienia jest kwota 20000zł jako rekompensująca krzywdę związaną z bólem i cierpieniem po wypadku oraz leczeniem i skutkami w postaci istniejącej blizny. Należy przy tym zaznaczyć, że kwota zadośćuczynienia ustalona przez Sąd Rejonowy jest niemal zgodna z twierdzeniem samej powódki, która szacuje należne zadośćuczynienie na 25000zł. Zeznania ojca powódki wyolbrzymiają zdaniem sądu cierpienia powódki i nie wytrzymują konfrontacji z wnioskami opinii obojga biegłych, którzy skutki zdarzenia przedstawiają w sposób obiektywny.

Prawidłowo również przyjął Sąd Rejonowy, że ustalona kwota zadośćuczynienia podlega zmniejszeniu o połowę na skutek przyczynienia się powódki do zdarzenia (art. 362kc). Wypadek miał miejsce w godzinach wieczornych, około 21.30 (było już ciemno). Powódka poruszała się nieprawidłowo prawą stroną jezdni, ubrana w ciemną odzież (bezsporne). Sprawca wypadku- K. M. (1) poruszając się motorowerem naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten tylko sposób, że nie obserwowała należyście jezdni, przez co najechała na powódkę. Podnoszona w uzasadnieniu apelacji okoliczność „zwyczajowego nieprawidłowego poruszania się po jezdni” osób wychodzących z kościoła nie stanowi usprawiedliwienia. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności zdarzenia uzasadniają przyjęcie, że K. M., jak i powódka w równych częściach przyczyniły się do zdarzenia. Stąd zasadne jest pomniejszenie kwoty należnej powódce o połowę. Ostatecznie skoro pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił 5000zł, zasądzeniu podlegało dalsze 5000zł, o czym prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy.

Nie jest też zasadna apelacja w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Jak wynika z opinii obojga biegłych proces leczenia powódki w związku z przedmiotowym zdarzeniem zakończył się już w 2011r i nie ma obecnie podstaw do przyjęcia, że ujawnią się nowe następstwa tego zdarzenia.

Ma natomiast rację skarżąca zarzucając nieprawidłowe przyjęcie początkowej daty naliczenia odsetek za opóźnienie. Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 481 kc i 363 § 2 kc, co skutkowało wydaniem nieprawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiocie daty początkowej naliczania odsetek. Sąd Okręgowy dostrzega, iż w zakresie problematyki wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie, zarówno na tle art. 448 kc jak i 445 kc, orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego nie jest jednolite, a możliwe jest przedstawienie orzeczeń uzasadniających zarówno rozwiązanie przyjęte przez Sąd Rejonowy, jak i apelującej. W treści niektórych

orzeczeń wskazuje się bowiem, iż dopiero w dacie wydania wyroku sąd orzekający de facto decyduje, czy roszczenie jest zasadne i czy zaktualizowały się jego przesłanki, ustalając jednocześnie jego wysokość. Moment wyrokowania wskazuje na czas zaktualizowania się roszczenia i dopiero z tą datą od zobowiązanego żądać można odsetek za uchybienie terminowi płatności określonej sumy pieniężnej.

Niemniej jednak w orzecznictwie występuje też, wcale nierzadko, pogląd przeciwny, którego zwolennicy wskazują, iż roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie bezterminowe, staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 KC), co na gruncie spraw dotyczących roszczeń wynikających z umów ubezpieczenia komunikacyjnego powoduje, iż z chwilą zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi jest ono skonkretyzowane (a dłużnik zostaje prawidłowo wezwany do spełnienia świadczenia). Na gruncie przepisów o ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli, uznać należy, iż zakład ubezpieczeń ma obowiązek wypłacić uprawnionemu świadczenie w ciągu 30 dni, a w sytuacji, gdy wypłata wymaga podjęcia dodatkowych czynności i weryfikacji, w ciągu 90 dni od jego zgłoszenia. Pogląd prezentowany powyżej wyrażono chociażby w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 18 lutego 2010 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 434/09. Tę linię orzeczniczą podziela Sąd Okręgowy.

Faktycznie na tle niniejszej sprawy powódka wezwała pozwanego do wypłaty świadczenia na jej rzecz niezwłocznie po zdarzeniu. Wówczas to pozwany powziął informacje o tym, iż żądanie zapłaty jest do niego kierowane. Niezasadna ostatecznie, na gruncie przedmiotowej sprawy, częściowa odmowa wypłaty świadczenia przez pozwanego nie ma wpływu na istnienie roszczenia i datę jego wymagalności. Stąd odsetki od uwzględnionej części powództwa należą się od daty wydania decyzji odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia w żądanej wysokości, to jest od 19 VII 2011r, o czym Sąd Okręgowy orzekł zmieniając zaskarżony wyrok w punkcie II i orzekając jak w sentencji (art. 368§1kpc). Zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota stanowi skapitalizowane odsetki za opóźnienie liczone w wysokości ustawowej za okres od 19 VII 2011r do 8 III 2016r. Dalej idąca apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw (art. 385kpc). O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100kpc, uznając, że obie strony w części wygrały postępowanie apelacyjne.

Sąd Okręgowy oddalił zażalenie pozwanego (art 397§2kpc w zw. z art. 385kpc). W sprawie rozstrzygnięciu Sądu poddana została wysokość należnego powódce zadośćuczynienia oraz stopień przyczynienia się przez nią do zdarzenia. Obie te okoliczności mają charakter ocenny, a postępowanie sądowe ma na celu zobiektywizowanie subiektywnych ocen i odczuć poszkodowanego. Ten charakter sprawy oraz okoliczność, że powódka w istocie szacowała swoją krzywdę w wysokości zbliżonej do rozrachunku sądu (bez uwzględnienia przyczynienia) uzasadniają odstąpienie od obciążania jej kosztami procesu na rzecz pozwanego (art. 102kpc).

SSO M. Kośka SSO B. Dziewięcka SSO M. Klesyk